Pan<br>Ernest Bejda<br>Szef Centralnego Biura<br>Antykorupcyjnego<br>AI. Ujazdowskie 9<br>00-583 Warszawa

## ODMOWA PODPISANIA PROTOKOŁU KONTROLI PL/4/17

Działając na podstawie art. 45 ust. 7 i 8 ustawy z dnia 16 marca 2017 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, mając na uwadze pisemne stanowisko Szefa CBA w sprawie rozpatrzenia zastrzeżeń wniesionych przeze mnie (data wpływu 10.05.2018 r.), oświadczam iż odmawiam podpisania Protokołu kontroli PL/4/17 z dnia 7 lutego 2018 r. w zakresie prawidłowości i prawdziwości moich oświadczeń o stanie mająţowym złożonych w latach 2013-2017 w związku z pełnieniem od 22 lutego 2010 r. funkcji Marszałka Województwa Pomorskiego i stwierdzam co następuje:

Szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego rozpatrując zastrzeżenia wniesione przez Kontrolowanego, w pisemnym stanowisku z dnia 30 kwietnie 2018 r. nie uwzględnił w całości zgłoszonych zastrzeżeń Kontrolowanego.

Wnioski zawarte w ww. piśmie pokazują brak dogłębnej analizy przytoczonych przez Kontrolowanego argumentów. Ustalenia poczynione podczas kontroli nie są oparte na stanie faktycznym, a na domniemaniach i doświadczeniu życiowym Kontrolujących oraz wysnutą przez Kontrolujących logiką.

Należy zwrócić uwagę, że do sporządzania oświadczeń majątkowych polski ustawodawca nie przewidział szczegółowej instrukcji. W związku z tym podchodząc zawsze poważnie i rzetelnie do obowiązku składania oświadczeń mająłkowych wykazywałem stosowne informacje według swojej najlepszej wiedzy i rozumienia zapisów rozporządzenia z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie określenia wzorów formularzy oświadczeń majątkowych radnego województwa, członka zarządu województwa, skarbnika województwa, sekretarza województwa, kierownika wojewódzkiej samorządowej jednostki organizacyjnej, osoby zarządzającej i członka organu zarządzającego wojewódzką osobą prawną oraz osoby wydającej decyzje administracyjne w imieniu marszałka województwa (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2015).

Stanowisko Szefa CBA z dnia 30 kwietnia 2018 r. odnoszące się do zastrzeżeń całkowicie odrzuca bądź ignoruje przedstawioną przeze mnie argumentację. Stwierdzenia zawarte w tym stanowisku w dużej mierze opierają się na domniemaniach i arbitralnym przyjęciu przez CBA niekorzystnej dla mnie interpretacji ww. rozporządzenia odnośnie zakresu i rodzaju informacji składanych w oświadczeniach majątkowych. Stoi to w sprzeczności z art. 37 ust. 1 ustawy o CBA, zgodnie z którym funkcjonariusz kontrolujący dokonuje
ustaleń stanu faktycznego na podstawie zebranych w toku kontroli dowodów. Ustalenia muszą być zatem oparte na konkretnych dowodach, a nie jak miało miejsce w przedmiotowej kontroli na założeniach, domniemaniach i wątpliwych interpretacjach.

Należy zauważyć, że przy tylu wątpliwościach w skali kraju dotyczących sposobu wypełniania oświadczeń majątkowych, wziąwszy pod uwagę, że błędne sporządzenie oświadczenia majątkowego może skutkować odpowiedzialnością karną, zasadnym byłoby podjęcie przez CBA działań de lege ferenda zmierzających do legislacyjnego doprecyzowania rodzaju i zakresu informacji objętych oświadczeniem majątkowym, tym bardziej, że zgodnie z projektem ustawy o jawności życia publicznego, w kręgu osób na których będzie ciążył obowiązek złożenia stosownego oświadczenia znajdzie się wiele grup nie mających do czynienia z prawem.

W rezultacie zarówno Protokół kontroli, jak i twierdzenia zawarte w przedmiotowym piśmie pokazują brak obiektywizmu oraz brak konsekwencji i rzetelności w formułowanych wnioskach, co wskazuje raczej na potrzebę udowodnienia postawionej tezy niż chęć zrozumienia przedstawionej argumentacji.

Dlatego też wskazując na prawidłowość i prawdziwość moich oświadczeń majątkowych złożonych w latach 2013-2017, odmawiam podpisania protokołu i przedstawiam stanowisko w przedmiotowej sprawie:

W pkt. 10. 1 Protokołu Kontroli Kontrolujący stwierdzili, iż w pkt I oświadczenia majątkowego złożonego wg stanu na dzień 31 grudnia 2013 r. nie wykazałem środków pieniężnych zgromadzonych w walucie polskiej w wysokości 33.641,11 zł

Kontrolowany stanowczo podtrzymuje swoje stanowisko, że Kontrolowany złożył oświadczenie zgodnie ze swoją wiedzą i wykazał, zgodnie z brzmieniem pkt. 1, środki pieniężne wchodzące w skład małżeńskiej wspólności majątkowej lub stanowiące jego majątek odrębny.
Wszystkie zawiłości dotyczące powyższej kwestii zostały szczegółowo wyjaśnione w złożonych przeze mnie zastrzeżeniach do Protokołu kontroli.

Przedstawiona przez Kontrolujących argumentacja opiera się na założeniach przyjętych przez Kontrolujących, nie zaś na ustaleniach wynikających ze stanu faktycznego.
Za nieznajdujący podstaw w przepisach prawa należy uznać wywód CBA, zgodnie z którym z faktu, iz $\operatorname{XXXXXXXXX}$ miała prawo do swobodnego dysponowania środkami pochodzącymi $z$ najmu mieszkania należącego do jej brata kontrolujący wysnuli domniemanie, że środki te stanowiły własność małżonki kontrolowanego a tym samym własność Mieczysława Struka. Z faktu fizycznej możliwość dysponowania środkami pieniężnymi pochodzącymi z najmu lokalu, przez osobę która zarządza tym lokalem ale nie jest jego właścicielem nie można w żaden sposób wywodzić, iż środki te stanowią własność osoby zarządzającej. Stosownie bowiem do art. 140 kodeksu cywilnego w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. Zatem pożytki cywilne - czyli dochody, które rzecz przynosi na podstawie stosunku prawnego (np. czynsz najmu) przypadają jej właścicielowi (stanowią jego majątek) i w żaden sposób nie
zmienia tego fakt możliwości czasowego dysponowania środkami pochodzącymi z najmu przez osobę zarządzającą nieruchomością.

W pkt. 10.2 Protokołu Kontrolujący stwierdzili, iż w pkt I oświadczenia majątkowego złożonego wg stanu na dzień 31 grudnia 2012 r. i oświadczenia majątkowego złożonego wg stanu na dzień 31 grudnia 2013 r. nie wykazałem polisy nr 521189 należącej do mojej żony XXXXXXXXX o wartości odpowiednio: 10.954,25 zł i 12.339,24 zł.

Kontrolowany podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko zawarte w zastrzeżeniach do Protokołu kontroli.

Trudne do zrozumienia jest kategoryczne ustalenie CBA wskazujące na obowiązek wpisania przeze mnie umowy ubezpieczenia na życie mojej żony do oświadczeń majątkowych. Jak wskazuje samo CBA polisa ta nie ma charakteru typowej umowy, a obowiązek jej wykazania w moich oświadczeniach majątkowych wywodzi nie z przepisów obowiązującego prawa, a dopiero z orzecznictwa. Nie rozumiem na jakiej podstawie tworzony jest $z$ pokrzywdzeniem mojej osoby osąd opierający się przecież nie na konkretnym przepisie prawa, a na przykładach z orzecznictwa sądowego.
Oświadczenia majątkowe składałem według swojej wiedzy konsekwentnie wykazując własne polisy ubezpieczeniowe. Polisy ubezpieczeniowej na życie żony nie ujmowałem, gdyż było to wyłącznie ubezpieczenie należące do żony i ani ja ani żona nie mieliśmy z tego tytułu jakichkolwiek dochodów.

W pkt. 10.3 Protokołu kontroli Kontrolujący stwierdzili, iż w pkt II określonych oświadczeń majątkowych (złożonych wg stanu na dzień 2 grudnia 2014 r. i 31 grudnia 2014 r.) nie wykazałem działki nr XXX o powierzchni 0,1825 ha, objętej księgą wieczystą nr XXXXXXXXXXXXX , położonej w Rekowie Górnym, którą w dniu 26 sierpnia 2014 r. nabyła moja żona.

Kontrolowany podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko zawarte w zastrzeżeniach do Protokołu kontroli.
Ponadto po raz kolejny Kontrolujący na podstawie swojego doświadczenia życiowego wysnuli domniemanie faktyczne, że nieruchomość ta weszła do mająťu wspólnego, ponieważ środki pochodzące na jej zakup pochodziły z majątku wspólnego.
Ponownie podkreślam, iż nieruchomość ta nie mogła i nie powinna zostać wykazana w moim oświadczeniu majątkowym gdyż została nabyta przez małżonkę do majątku odrębnego co zostało ujawnione w księdze wieczystej i nie zostało w żaden sposób zakwestionowane przez Urząd Skarbowy. Ujęcie tej nieruchomości w oświadczeniu majątkowym pozostawałoby w sprzeczności ze stanem faktycznym i prawnym i mogłoby skutkować odpowiedzialnością karną. CBA dyskrecjonalnie uznał, że małżonka kontrolowanego nie mogła nabyć nieruchomości w Rekowie Górnym ze środków pochodzących z majątku odrębnego gdyż wg ustaleń poczynionych przez CBA (w oparciu o stan środków na rachunkach bankowych) XXXXXXXXX dysponowała kwotą 62000 zł podczas gdy wartość nieruchomości wyniosła 82000 zł. Przy czym CBA nie uzasadniło ani nie wskazało podstaw prawnych dla przyjętej przez siebie w tym zakresie a stanowiącej podstawę dla całych rozważań tezy, zgodnie z którą istnieje obowiązek gromadzenia środków finansowych na rachunkach bankowych. Wnioskowanie przeprowadzone przez CBA zostało dokonane w sposób sprzeczny z zasadami
logiki gdyż z wykazanej tezy braku środków na rachunku kupującego wcale nie wynika wniosek, że pozostałe środki musza pochodzić z majątku wspólnego. Pomiędzy tezą (brak środków na rachunku a skutkiem „nabycie nieruchomości z majątku wspólnego") brak jest związku przyczynowo-skutkowego. Agenci z ustalenia, że na rachunkach bankowych nabywcy nieruchomości nie było wystarczającej sumy wysnuli domniemanie, że pozostała część środków pochodziła z całą pewnością z majątku wspólnego małżonków, nie przyjmując, że można gromadzić środki finansowe $w$ inny sposób niż na rachunku bankowym.

Fakt, że pozostała część środków (20.000) nie pochodziła z majątku odrębnego nie został w żaden sposób udowodniony gdyż żaden przelew z rachunku bankowego kontrolowanego czy rachunku wspólnego małżonków na rachunek zbywającego nieruchomość nie został zrealizowany.

W pkt. 10.4 Protokołu kontroli Kontrolujący stwierdzili, iż w określonych oświadczeniach majątkowych (złożonych wg stanu na dzień 31 grudnia 2012 r., 31 grudnia 2013 r., 2 grudnia 2014 r., 31 grudnia 2014 r., 31 grudnia 2015 r. i 31 grudnia 2016 r.) nie wykazałem w pkt VII członkostwa w Radzie Fundacji „Centrum Solidarności"

Kontrolowany stanowczo podtrzymuje swoje stanowisko, że nie nastąpiła nieprawidłowość w związku z niewykazaniem członkostwa w Radzie Fundacji „Centrum Solidarności".

Za bezpodstawne należy uznać wywodzenie obowiązku wykazania zasiadania w Radzie Fundacji z obowiązku dotyczącego Rejestru Korzyści, o którym mowa w ustawie o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne.
Oświadczenia majątkowe składane są przeze mnie na podstawie ustawy o samorządzie województwa, nie zaś jak to wskazuje Kontrolowany, na podstawie ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Zgodnie z ustawą o samorządzie województwa, osoby o których mowa w art. 27c są obowiązane do złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym, zwanego dalej "oświadczeniem majątkowym". Oświadczenie majątkowe dotyczy ich majątku odrębnego oraz majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową.
Z powyższego jednoznacznie wynika, że wbrew twierdzeniom CBA oświadczenie majątkowe dotyczy majątku i jego celem jest ujawnienie stanu majątkowego osoby składającej oświadczenie. Wynika to też wprost z treści oświadczenia, zgodnie z którą „po zapoznaniu się z przepisami ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2016 r. poz. 486, z późn. zm.), zgodnie z art. 27c tej ustawy oświadczam, że posiadam wchodzące w skład małżeńskiej wspólności majątkowej lub stanowiące mój majątek odrębny".

Nadużyciem jest odwoływanie się w tym zakresie do Rejestru Korzyści oraz funkcji i celów mu przypisanych. Argumenty wskazane przez Kontrolujących w odpowiedzi na złożone przeze mnie zastrzeżenia przypisywane są Rejestrowi Korzyści, który nie był przedmiotem kontroli. Przedmiotem kontroli było moje oświadczenie majątkowe, które złożyłem na podstawie ustawy o samorządzie województwa. Nie można tych dwóch rzeczy utożsamiać tym bardziej, że w ustawie o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej, na którą powołuje się CBA, (a do której w żaden sposób nie odwołuje się ani art. 27 c ustawy o samorządzie województwa ani rozporządzenia z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie określenia wzorów formularzy
oświadczeń majątkowych radnego województwa, członka zarządu województwa, skarbnika województwa, sekretarza województwa, kierownika wojewódzkiej samorządowej jednostki organizacyjnej, osoby zarządzającej i członka organu zarządzającego wojewódzką osobą prawną oraz osoby wydającej decyzje administracyjne w imieniu marszałka województwa) przewidziany został zarówno obowiązek złożenia oświadczenia majątkowego (art. 10) jak i obowiązek zgłaszania informacji do Rejestru korzyści. Tych dwóch obowiązków nie można zatem utożsamiać tym bardziej, że inaczej niż w przypadku oświadczeń majątkowych, za brak zgłoszenia korzyści do Rejestru ustawodawca nie przewidział żadnych sankcji.
Jako fundamentalną kwestię dla oceny mojego udziału w Fundacji chciałbym podnieść błędne przyjęcie, iz̀ pełniłem funkcję w Radzie Nadzorczej Fundacji. Kontrolujący błędnie posługują się pojęciem Rady Nadzorczej podczas, gdy zgodnie ze statutem Fundacji pełniłem funkcję członka Rady Fundacji. Jest to o tyle istotne, że zgodnie z § 9 statutu do właściwości Rady Fundacji nie należą kompetencje kontrolne, które charakteryzują Radę Nadzorczą. Tym samym właściwości Rady Fundacji odpowiadają kompetencjom Walnego Zgromadzenia w spółkach. Natomiast zgodnie z wzorem oświadczenia majątkowego w przypadku Fundacji należy wskazać zasiadanie bądź w zarządzie bądź w jednym z organów pełniących funkcje nadzorcze/kontrolne (przy założeni, że zasiadanie w tych organach przynosi dochód), zaś jak to wykazano wcześniej Rada Fundacji organem nadzoru ani kontroli nie jest. Ponadto, co podkreślałem wielokrotnie żadnego dochodu $z$ tego tytułu nie osiągnąłem. Biorąc powyższe pod rozwagę ustalenie i wnioski CBA w tym zakresie są całkowicie chybione.

W pkt. 10. 5 Protokołu kontroli Kontrolujący stwierdzili, iż w pkt IX określonych oświadczeń majątkowych (złożonych wg stanu na dzień 31 grudnia 2012 r. i 31 grudnia 2013 r. nie wykazałem udziału w wysokości $1 \not 2$ wartości samochodu marki Opel Corsa, nr rejestracyjny XXXXXXXX $^{2}$

Nie zgadzam się również ze stanowiskiem przedstawionym w piśmie z 30 kwietnia 2018 r. w zakresie konieczności wykazania $1 / 2$ udziału wartości samochodu marki Opel Corsa
Kontrolujący w dalszym ciągu nie wykazali ile faktycznie w omawianym okresie przedmiotowy samochód był wart. Dopiero takie nie budzące wątpliwości ustalenie dawałoby podstawę do stwierdzenia, że udział w nim wiąże się bądź też nie z obowiązkiem jego wykazania w oświadczeniach majątkowych.
Przywoływane przez CBA sumy ubezpieczeniowe z polis OC tego auta nie mogą być podstawą do ustalenia jego faktycznej wartości. Ubezpieczyciel z oczywistych powodów dąży do wskazania jak najwyższej sumy ubezpieczeniowej, gdyż od tego zależy wysokość składki.
W przypadku używanego auta na jego wartość wpływ ma wiele czynników, które zmieniają się również wraz z upływem czasu. Dopiero wycena majątkowa dokonana przez rzeczoznawcę pozwoliłaby ustalić wartość rzeczy ruchomej na dany czas. Ubezpieczyciel nie posiada natomiast uprawnień rzeczoznawcy majątkowego.
Należy przy tym zauważyć, iz Kontrolujący nie zadali sobie trudu w celu jednoznacznego ustalenia wartości samochodu w interesującym ich okresie, lecz poprzestali jedynie na dążeniu do wykazania, że jego wartość przekraczała 20 tys. zł, a mój udział w nim powyżej 10 tys. zł. Świadczyć to może niestety o braku należytej staranności ze strony Kontrolujących i faktycznych ich intencjach nakierowanych na wykazanie niejako
na siłę niedochowania przeze mnie obowiązku ujęcia udziału w samochodzie w oświadczeniach majątkowych.

Wola moja i mojej żony nie znalazła uznania Państwa mimo, że była poparta dokumentami, zaś na potwierdzenie założonej tezy (przekroczenia wartości 20 tys zł) użyto dokumentu do niej pasującego, argumentując logiką i doświadczeniem życiowym.
Powyższe dowodzi całkowitego braku obiektywizmu przy ocenie tego zagadnienia.

W pkt. 10.6 Protokołu kontroli Kontrolujący stwierdzili, iż w pkt X określonych oświadczeń majątkowych (złożonych wg stanu na dzień 2 grudnia 2014 r., 31 grudnia 2014 r., 31 grudnia 2015 r. oraz 31 grudnia 2016 r.) nie wykazałem pożyczki udzielonej dnia 1 sierpnia 2014 r. w wysokości 50.000 zł przez osobę fizyczną - XXXXXXXXXX - mojej małżonce.

Podtrzymuję swoją argumentację przedstawioną w zastrzeżeniach do protokołu kontroli.
CBA w swoich ustaleniach całkowicie zignorowało fakt, iż oświadczenia majątkowe składa się na dzień 31 grudnia w tej dacie natomiast w 2014 r. pomiędzy małżonkami nie istniał już ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.
Zastrzeżenia CBA dotyczą wypełnienia oświadczenia majątkowego odnośnie pożyczki zaciągniętej przez małżonkę kontrolowanego dotyczą punktu X czyli zobowiązań a nie aktywów (składników) majątkowych składającego oświadczenie.

To też jak już to wcześniej wykazano, tylko jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka wierzyciel może żądać zaspokojenia także z majątku wspólnego (art. 41 krio). W tym przypadku takiej zgody nie było, bo nie brałem udziału w podpisywaniu umowy pożyczki. Umowa pożyczki stanowiła wyłącznie zobowiązanie mojej żony skutkujące wyłącznie jej odpowiedzialnością.

Kontrolowany stanowczo podtrzymuje swoje stanowisko i nie zgadza się z oceną Kontrolującego, jak wskazał Kontrolowany w zastrzeżeniach do Protokołu kontroli.

Powyższe w sposób dobitny potwierdza prawidłowe, zgodne z powszechnie obowiązującym prawem postępowanie Kontrolowanego.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że ustalenia przedmiotowej kontroli wskazujące na zaistnienie nieprawidłowości, a zawarte w Protokole kontroli oparte są wyłącznie na nadinterpretacji prawa dokonanej przez Kontrolującego. Interpretacji błędnej, co Kontrolowany szczegółowo wykazał.

Niezdefiniowane czy też nieostre pojęcia prawne zawsze będą wymagały interpretacji, lecz interpretacja to proces zawierający elementy uznaniowe. Dlatego też interpretacja taka nie może być częścią czynności kontrolnej mającej na celu ustalenie faktu.

W toku przedmiotowej kontroli Kontrolujący poprzez zastosowaną przez siebie wykładnię prawa dokonał ustalenia własnych wzorców postępowania kierujących się m.in. wg swojej oceny logiką i doświadczeniem życiowym, stanowiących podstawę oceny Kontrolowanego. Natomiast bez wątpienia ustalenie nieprawidłowości nie może wynikać z kreowania przez organ kontrolujący sytuacji prawnej będącej podstawą do oceny Kontrolowanego, jak to miało miejsce w przypadku przedmiotowej kontroli.

Znamiennym jest, że agenci CBA w swoich działaniach nie dążą do ustalenia prawdy obiektywnej, nie opierają się na faktach ale na domniemaniach co w sytuacji gdy dokonane przez nich ustalenia mogą stanowić potencjalną przesłankę do wszczęcia postępowania przygotowawczego przeciwko osobie składającej oświadczenie należy uznać za niedopuszczalne.

W świetle powyższego oraz pozostałych argumentów przedstawionych w treści niniejszego pisma odmawiam podpisania Protokołu kontroli.


